

Róża i Bez – Andrzej Żarnecki

To nic że długi jest marsz
Słońce osuszy twarz
Idziesz i liczysz naboje - ostatnie trzy
I nie chybisz już - to wiesz

Róża czerwono, biało kwitnie bez
Nikt z nas nie pęka, chociaż krucho jest
Wzgórza przejdziemy, wodą popijemy

Kuchnie polowe diabli wiedzą gdzie
Kto by się martwił, że na drodze kurz
I śnieg, i deszcz - to znamy już

Wzgórza przejdziemy wodą popijemy
Woda po walce ma jak wino smak

Róża czerwono biało kwitnie bez
Dojdiesz bracie choc krucho jest

Stary karabin twój brat
Jeszcze zadziwi świat
Będą znów piękne dziewczyny za wojskiem szły
A że w oczy deszcz - to nic

Róża czerwono, biało kwitnie bez
Nikt z nas nie pęka, chociaż krucho jest
Wzgórza przejdziemy, wodą popijemy

Kuchnie polowe diabli wiedzą gdzie
Kto by się martwił, że na drodze kurz
I śnieg, i deszcz - to znamy już

Wzgórza przejdziemy wodą popijemy
Woda po walce ma jak wino smak

Róża czerwono biało kwitnie bez
Dojdiesz bracie choć krucho jest



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych